

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
221-17.
Konto PKO Lwów
Nr 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, rezeruar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Sztandar legionowy przekazemy młodemu pokoleniu.

Min. plk J. Ulrych wygłosił następujące przemówienie przez Radio:

Legioniści, Peowiacy, Żołnierze Korpusów Polskich na Wschodzie, Murmańscy, Sybiracy, Bajończycy, Członkowie Drużyn Bartosowych i Drużyn Polowych Sokoła, Powstańcy Wielkopolscy, Powstańcy Śląscy, Powstańcy i Wojacy, Ociemniały Żołnierze, Inwalidzi Wojenni, Obrońcy Lwowa, Oficerowie Rezerwy, Podoficerowie Rezerwy, Rezerwiści, Oficerowie w stanie spoczynku, Weterani b. Armii Polskiej we Francji, Marynarze Rezerwy, Żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej, Ochotnicy Armii Polskiej, Wy wszyscy Obrońcy Ojczyzny, którzy zbrojnym ramieniem rąbaliście granice Rzeczypospolitej, — cześć Wam i pozdrowienie!

Cześć i pozdrowienie Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, cześć Obrończyniom, które w służbie dla Ojczyzny oddały tak niepomierne usługi.

Cześć i pozdrowienie Związkom Legionistów, Ochotników i Wojskowych w Belgii, w Rumunii, we Francji, oraz Kołu b. Legionistów Polskich Węgrów w Budapeszcie, którzy byli naszymi wiernymi towarzyszami broni.

Cześć i pozdrowienie b. więźniom politycznym PPS Frakcji Rewolucyjnej, Filaretom, Zarzewiakom, Kilińskim i Enzeterowcom, Harcerzom z czasów walk o niepodległość, b. Niepodległościowcom z Petersburga, Filarecji z Kijowa, którzy jedni z pierwszych podnieśli hasło walki zbrojnej o niepodległość.

Cześć i pozdrowienie światowemu Związkowi Polaków z zagranicy, który gromadzi naszych rodaków rozrzuconych na obczyźnie, a wiernych Macierzy.

Cześć i pozdrowienie wszystkim organizacjom P. W. i W. F., organizacjom robotniczym i pracowniczym, organizacjom politycznym i społecznym, Związkowi Młodzieży, oraz Zrzeszeniom i Stowarzyszeniom społecznym, które w dniu 25-lecia Czynu Zbrojnego zgromadzą się na Błoniach Krakowskich, aby dać widomy wyraz, że prawdy głoszone przez Józefa Piłsudskiego i dokumentowane czynem i trybem Jego życia, zdobyły dziś prawo obywatelstwa w całym społeczeństwie.

Zebrani na Błoniach Krakowskich manifestować będziemy wierność ideałom Józefa Piłsudskiego, a ideały te, to wielkość i honor Polski, oraz wiara we własne, polskie siły. Zaiste, jedynym, realnym wyrazem polityki w stosunkach międzynarodowych jest siła. Polityka bez siły jest smutnym widowiskiem, wystawionym na urągawisko świata. Taką była nasza polityka w dobie niewoli: stać ją było na protesty, na manifestacje, na uchwały wiecowe, na kongresy programowe, lecz nie stać jej było na realizację. Spory ideologiczne: kto ma lepszy program, kto głosił górniesze hasła, dzieliły społeczeństwo na zwalczające się oboje i rokowały nam niewolę w nieskończoność. To też będzie wielokopomną i nieśmiertelną zasługą Józefa Piłsudskiego, że uderzył w tę nędzę ówczesnej polskiej rzeczywistości i począł organizować siłę, gotową do działania na rzecz Polski. W tym dążeniu do siły, 25 lat temu, dokonało się zje-

dnoczenie młodego pokolenia, gdy Strzelcy i Drużynicy uformowali pierwszą kompanię kadrową, a w ślad za nimi ich towarzysze ideowi: filareci, ludowcy, narodowcy, socjaliści, zarzewiaczy maszerowali w dalszych kompaniach strzeleckich. Ruch niepodległościowy objął całą ideowo zorganizowaną młodzież polską, szeregi Legionów Polskich zapelnili chłopcy z ław gimnazjalnych i uczelni akademickich, chłopcy z wsi i miast od warsztatów rolnych, rzemieślniczych i fabrycznych. Wyrazem tego ruchu w starszym społeczeństwie była Komisja Tymczasowa Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych.

Nic też dziwnego, iż nasza odezwa zjazdowa głosi w końcowym ustępie: „niech więc w dniu 6 sierpnia — obok Legionistów i Peowiaków — spotkają się na Błoniach Krakowskich wszystkie pokolenia, warstwy i stany z młodzieżą w pierwszych szeregach, niech ten dzień czynu wojennego stanie się dniem zbratania i jedności narodu”. Jeśli 25 lat temu dokonać się mogło — w szczupłym zasięgu — zjednoczenie młodzieży i pewnych sił czynnych w narodzie dookoła jasno określonej idei walki zbrojnej o niepodległość, to nic dziwnego, że dzisiaj dookoła sztandaru potęgi Polski, któremu przewodzi Naczelny Wódz, gromadzą się już w olbrzymim zasięgu miliony obywateli. Dlatego też zjazd 6 sierpnia nie jest zjazdem zamkniętym Legionistów i Peowiaków, lecz zjazdem tych wszystkich, co świadomie wkroczyli na drogę wytkniętą przez Józefa Piłsudskiego. Legiony, to była postawa moralna i psychiczna pierwszych bojowników o wolność swego narodu,

sztandar legionowy zatem musi być przekazywany z pokolenia w pokolenie. Na sztandarze legionowym wypisane było dążenie do wytworzenia siły, gotowej do działania na rzecz Polski. Ta praca jest wciąż jeszcze niezakończoną, albowiem trwa narastanie siły polskiej, trzeba iść szlakiem, wskazanym przez Józefa Piłsudskiego i gromadzić siły we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Potężniejący z roku na rok potencjał gospodarczy jest dowodem narastania naszej siły materialnej, umiejętność pracy Polaków z sobą, opartej na wzajemnym zaufaniu i solidarnym współdziałaniu, jest narastaniem naszej siły moralnej. Musimy przewycięzać samych siebie, kształcić umiejętność twórczego i konstruktywnego działania. Współpraca i współdziałanie to główne przykazanie narodowe dla naszego życia publicznego. Wielki Budowniczy Polski, Józef Piłsudski, który tak głęboko wierzył w człowieka, oraz w te wszystkie wartości moralne, które przyświecają społeczeństwu w wolnej i niepodległej Ojczyźnie, uczył jednocześnie, że wolność nie może prowadzić do rozstroju i paraliżu sił, że cele Państwa są nadrzędne i wymagają dla siebie posłuchu. Albowiem, zaiste, nasze swobody obywatelskie, nasze piękne ideały o demokracji, o sprawiedliwości społecznej i postępie społecznym, wszystko będzie w niwecz obrócone i brutalnie zdeptane przemocą, gdy nie wytworzymy siły, zdolnej do odparcia i pokonania siły wroga.

Któż więc ujmie po nas — Koledzy Kombatanci i Towarzysze Broni — sztandar walki zbrojnej, gdy strudzeni latami służby potrzebować będziemy

pomocy? Uczynią to młodzi, którzy idą za nami, młodzi, z którymi pragniemy zadzierzgnięte węzły na najgłębszych opręć podstawach. Przybywają oni na Błonia Krakowskie w licznych zastępach, a gromadzą się pod hasłami jasno określonych, wspólnych obowiązków wobec Polski. Takich nam trzeba miliony, trzeba, abyśmy głęboko popatrzyli sobie w oczy. Azali to ci, których chcemy widzieć obok siebie i maszerujących łącznie z nami i w ślad za nami? Czy to ci, wychowani w kulcie żołnierskiego honoru, na których czekamy: waleczni w boju, nieustraszeni w natarciu, niezłomni w obronie? Otrzymają od nas w dziedzictwie nasze doświadczenie, nabyte w pokoju i w wojnie, i nasze ofiarne ukochanie sprawy polskiej, na jakie stać było nasze pokolenie. Ich zapal młodości i namiętną energię skierujemy na drogę wielkości Polski.

Dzień 6 sierpnia, radosny dzień odrodzenia oręza polskiego, w którym przed Naczelnym Wodzem defilować będzie ponad 1.500 sztandarów, tych widomych symboli polskiej sławy i polskiej zorganizowanej pracy, będzie dalszym dążeniem do zespolenia naszego narodu pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza, następcy Józefa Piłsudskiego, a „myśl nasza — jak głosi odezwa wydana na 25-tą rocznicę Czynu Legionowego — pobiegnie w skupieniu do cichej krypty wawelskiej i głosi wy nasze pochyla się kornie u trumny Tego, co spełnił czyn największy, na jaki stać człowieka, Tego co broń dał nam do ręki, wolność Ojczyźnie przywrócił i niewzruszone podstawy dla Jej wielkości zbudował”.

Słowacja — kolonią Trzeciej Rzeszy.

Warszawa. 4. 8. (Tel. wł. — l. r.). Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” ujawnia interesujące szczegóły o sytuacji na Słowaczynie. Słowaczyna — zdaniem korespondenta — została tak splądrowana przez Niemców, że

w niecałe 5 miesięcy po swoim „uwolnieniu” z pod czeskiego „panowania” kraj jest zrujnowany.

Pod panowaniem Czechów, religia i partie polityczne Słowaczyny miały takie prawa i swobody, jakich nie miały nigdy przed tym, a budżet słowacki był równoważony przy pomocy subsydiów, udzielanych przez rząd praski. Prawa i swobody zniknęły obecnie, pisze korespondent.

Wydatki wzrosły do 1.535 miln. koron, a dochody wyniosły tylko 1.229 miln. koron, tak, że powstał deficyt 300,6 miln.

Olbrzymia to suma dla bardzo biednej ludności Słowaczyny, liczącej tylko 2.536 tys. mieszkańców. Niemcy ograbowały Słowaczynę z całego jej materiału wojennego, dewastując lasy, a nawet tartaki,

wywożąc olbrzymie zapasy żywności.

Zapasy całych fabryk i znaczną ilość maszyn i urządzeń fabrycznych.

Powstały niedostatek podniósł koszty utrzymania, pogrążył cały kraj w nędzę. Robotnicy słowaccy w wielkiej liczbie zostali wysłani do Niem-

iec. Większość z nich zatrudniona jest obecnie w okolicach Hanoweru.

Słowaczyna staje się niemieckim rynkiem zbytu.

Niemcy wyłącznie dostarczają krajowi produktów przemysłowych. Firmy słowackie nie mogące konkurować z niemieckimi, są skazane na zagładę. Mniejszość niemiecka, licząca ogółem 150 tys., zachowuje się tak, jakby była

panem kraju.

Terytorium ograniczone granicami Moraw i Polski, linią łączącą Bratysławę z Piszczanami, doliną Waagu i Tatrami zostało ogłoszone przez Niemców jako specjalny obszar, znany oficjalnie jako

„terytorium okupowane przez wojska niemieckie i znajdujące się pod zwierzchnictwem niemieckim”.

„Autonomia” słowacka jest fikcją — zaznacza korespondent. Nieprawda, iż Niemcy nie mają kolonii.

Zarówno „protektorat” Czech i Moraw, jak i „autonomiczna” Słowaczyna są koloniami w pełnym lub raczej w najgorszym tego słowa znaczeniu.

Niemcy interesują się Słowaczyną tylko jako obiektem gospodarczej eksploatacji, jako źródłem tanich roboczych i jako bazą wojskową dla przyszłych podbojów.

AUDIENCJE U P. PREZYDENTA.

Warszawa. 4. 8. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w swej rezydencji w Wiśle, wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego.

Warszawa. 4. 8. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w swej rezydencji w Wiśle, Jana Kiepurę.

WALKI SOWIECKO - JAPOŃSKIE.

Hsingking. 4. 8. (PAT). Tygodnikowy komunikat głównej kwatery armii kwantuńskiej donosi, iż w dniach od 27 lipca do 2 bm. wojska japońskie zwycięsko broniły przeprawy przez rzekę Kiałkę i Holstein, odpierając co dzień powtarzające się natarcia wojsk sowieckich.

W ciągu tego okresu, wojska japońskie straciły 69 samolotów sowieckich.

POWAŻNA CHOROBA B. MINISTRA EDENA.

Warszawa, 4. 8. (Tel. wł. — l. r.) B. minister brytyjski dep. Eden zapadł obłożnie na gorączkę gastryczną i od wczoraj nie opuszcza łóżka.

WZROST OBIEGU BANKNOTÓW W NIEMCZECH.

Warszawa, 4. 8. (Tel. wł. — l. r.) Finansial News notują ze zdziwieniem stały wzrost obiegu banknotów w Niemczech. W ostatnim tygodniu lipca obieg ten wzrósł o 760 miln. marek do rekordowego poziomu 9 miliardów marek.

Wiadomości bieżące.

Piątek

4

sierpnia 1939

Dominika
Jutro: NPM. Śnieżn.
Wschód słońca 3:59
Zachód 19:24

TEATR WIELKI.

Piątek, 20 wiecz. „Julia kupuje sobie dziecko”. Gość. występy Teatru Malickiej.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: „Sklamałam” i kiorowa groteska.

CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.

CHIMERA ul. Akademicka: „Zdobycy Marokka”.

„EMPIRE” ul. Legionów: „Subretka” i „Trójkąt narzeczeński”.

EUROPA, ul. Akademicka: „Francja czuwa”.

KOPERNIK ul. Kopernika 9: Złote cienie.

MARYSIENKA pl. Smolki: Zbłądziłem i Kapryśna ekspedientka.

MIRAZ, pl. Mariacki: „Czardasz”.

MUZA ul. Trzeciego Maja: Kontrabanci i Blagier.

PALACE ul. Legionów 3: „Bohater Legii Cudzoziemskiej”.

RAJ, pl. Mariacki: Charlie Chaplin — „Dzisiejsze czasy” i „Dziewczyna szuka miłości”.

ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Zaufaj mi.

STYLOWY, ul. Szaszkiewicza: „Kłopoty małej pani” i rewia Ref-Rena.

SWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szangaju i Siódme niebo.

TON Pasaż Mikołascha: „Pan z milionami” oraz „Brodway Bill”.

— TEATR W. W piątek 4 bm. i dnie następne odbędą się w Teatrze W. gościnne występy Teatru Malickiej w Warszawie w komedii Sierra i Maura pt. „Julia kupuje sobie dziecko”. — Komedia ta napisana z dużą techniką bawi widza błyskotliwością dialogów i subtelnym dowcipem. W roli głównej świetna, pełna finezji i wdzięku artystka warszawska p. Maria Malicka. Partnerami jej będą: M. Pluciński, J. Nowacki, A. Pomian, H. Modrzewski i inni. — Początek o godz. 20. Bilety po cenach normalnych II. do nabycia w kasach teatralnych. Oddawcy kuponów abonamentowych korzystają ze zniżki o jeden stopień.

KOMUNIKATY.

— WYCIECZKA „GWIAZDY” NA „CZARTOWSKĄ SKAŁĘ”, odłożona z powodu niepogody, odbędzie się w niedzielę 6-go bm. z udziałem Orkiestry Miejskiej „Harmonia”. Wycieczka wyruszy punktualnie o 9-tej rano z pod pomnika Głowańskiego w Parku Łyczakowskim — dojazd tramwajami 1 i 8.

— KIERMASZ LUDOWY. Komitet budowy kościoła OO. Karmelitów Bosych na Persenkówce urządza na dokończenie tegoż kościoła w niedzielę, 6 bm o g. 15-tej na Placu Targów Wsch. w Pawilonie Nr. 6 Wielki Kiermasz Ludowy, połączony z bogatą loterią fantową, tańcami i niespodziankami, na który zaprasza wszystkich członków komitetu i sympatyków tej zbożnej akcji dokończenia budowy kościoła.

Program radiowy.

SOBOTA, 5 SIERPNIA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik potanny. — 7.15 Płyty. — 8.15 „Krosna w Kamienicy Polskiej” — reportaż dźwiękowy. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja po południowa. — 13.00 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 14.00 Lw. Francuskie arie operowe — płyty. — 14.20 Lw. „Z życia Organizacji rolniczych” — Informacje, Komunikaty. — 14.35 Lw. Wiad. gospodarcze i Informacje. — 14.45 Lw. „Wesoły podwieczorek dla dzieci” piosenki Z. Nawrockiej z muzyką Z. Wyskiela. — 15.15 Sztafeta 25-lecia wymarszu I. Kadrowej wyrusza z Krzywopłot. — 15.20 Muzyka popularna. — 15.45 Lw. Wiad. gospod. — 15.55 Wiad. gospod. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Polonezy w wyk. Z. Drzewieckiego. — 16.45 Kronika wydarzeń w technice. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji, Program na jutro. — 17.10 Lw. Muzyka taneczna z płyt. — 17.25 Lw. „Rozmowa ze słuchaczami” — dyr. J. Petry’ego. — 17.35 D. c. Muzyki tanecznej i Wiad. sport. — 17.50 Lw. „Lwów od czerwca do sierpnia 1914 r.” — ppłk. Z. Zygmuntowicz. — 18.00 Echa mocy i chwały. — 18.10 Koncert muzyki polskiej. — 19.00 Lw. „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz” — powieść radiowa W. Budzyńskiego z udz. Szczepka i Tońka. — 19.35 Audycja dla Polaków za granicą. — 20.05 „Melodie ziemi polskiej” — koncert. — 20.25 Przybycie sztafety 25-lecia wymarszu I. Kadrowej do Oleandrów. — 20.45 Apel poległych I. Kompanii Kadrowej. — 21.00 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sportowe, Nasz program na jutro. — 21.20 Płyty. — 22.00 „Na polach popiołów” — słuchowisko poetyckie A. Rymkiewicza. — 22.30 D. c. muzyki. — 23.00 Dziennik wieczorny i Komunikat meteor.

Węgierscy legioniści we Lwowie.

W Zjeździe Legionistów w dn. 6 bm. wezmą także udział legioniści Węgrzy, którzy jadą do Krakowa z Budapesztu przez Ławoczną i Lwów. Legioniści węgierscy przybędą do Lwowa 4 bm. w godzinach wieczornych.

Lwów jeszcze przed wojną światową utrzymywał żywe związki z Budapesztem, gdzie idea niepodległości polskiej szerzyła się szczególnie w szeregach młodzieży. Młodzież obu tych miast już w r. 1905 ślubowała wspólną służbę dla polskiej sprawy. W r. 1908 założony został we Lwowie Węgiersko-Polski Klub, którego założycielami byli Tadeusz Stamirowski, Aleksander Czołowski, Józef Białynia-Chołodecki i Aleksander Getritz, a honorowym prezesem ks. biskup Władysław Bandurski i prezydent Tadeusz Rutowski. Klub utrzymywał ścisłe związki z budapeszteńskim Węgiersko-Polskim Stowarzyszeniem, któremu przewodził baron Albert Nyary i Ferdynand Leon Mikłosi. Z wiceprezesem Stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego dr. Ernestem Kovacsem Karapą prowadził rozmowy

w r. 1912 Józef Haller o dostarczenie strzelcom lwowskim manlicherów.

Praca obu Stowarzyszeń we Lwowie i Budapeszcie spowodowała, że nim wybuchła wojna światowa, na Węgrzech była już spora garstka wypróbowanych zwolenników polskiej niepodległości. Po powstaniu N.K.N. Węgiersko-Polskie Stowarzyszenie w Budapeszcie stworzyło Polski Komitet Wojenny, na czele którego stanął hr. Władysław Stadnicki, zaś z ramienia Stowarzyszenia wchodził do Komitetu F. L. Mikłosi, założyciel obecnego Stowarzyszenia Legionistów Polskich na Węgrzech i jego honorowy prezes. Komitet ten rzucił myśl, by Węgrzy wstępowali do Legionów. Pierwszy transport legionistów węgierskich poprowadził we wrześniu Zawarusiński, naczelnik stacji kolej. w Budapeszcie, potem w połowie sierpnia inż. Blicharski przyprowadził transport złożony z ok. 30 legionistów. Delegatem Węgrów do N.K.N. podczas wojny był lwowianin Tadeusz Stamirowski.

Lwów powita bardzo serdecznie węgierskich legionistów.

Lwowski Komitet Obchodu Czynu Legionowego.

W sali Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się wczoraj wieczorem zebranie konstytuujące Komitetu Organizacyjnego Uczczenia 25-lecia wymarszu Legionów Polskich.

W zebraniu wzięli udział delegaci wszystkich lwowskich organizacji kombatanckich i stowarzyszeń społecznych.

Z przedstawicieli władz przybyli m. in.: wicevoj. dr. Małasiński, mianem władz wojskowych kpt. Siciński, wiceprez. dr. Weryński, gen. s. s. Saliński, mjr dypl. Zemanek, mjr Ziemia, wicestar. dr. Dembowski.

Po zagajeniu przez wicevoj. dr. Małasińskiego, przewodnictwo objął wiceprez. dr. Weryński, po czym kpt. Antoszewicz odczytał listę projektowanego składu członków Komitetu Honorowego i Wykonawczego.

W skład przyjętego przez aklamację Komitetu Honorowego weszli: ks. arcybiskup dr. Twardowski, wojewoda dr. Biłyk, gen. Langner, prokurator Apel, dr. Chirowski, prezes Prokuratury Generalnej dr. Hamerski, prezydent Lwowa dr. Ostrowski, dyr. Izby Skarb. Kucharski, kurator OSŁ dr. Kupczyński, dyrektor PKP Grosser,

prezes Dyr. Pocht i Telegr. Moszoro, prezes Okr. Izby Kontroli Państwa Weks-Manasterski, dyrektor Wyższ. Urz. Gór. Markiewicz, oraz rektorzy wyższych uczelni we Lwowie: za rektora Uniw. J. K. Stach, za rektora Politechniki prof. Łomnicki, oraz rektorzy Szczodłowski i Korowicz.

Do Prezydium Komitetu Wykonawczego weszli: wicevoj. dr. Małasiński, dr. Wojciechowski, mjr Ziemia, płk Chodźko-Zajko, mjr dypl. Zemanek, kpt. Antoszewicz, red. Starzewski, red. Kozłowski, dyr. Petry, dyr. Niemiec.

Na zebraniu ustalono, że uroczystości Czynu Legionowego odbędą się we Lwowie nie w dniu 6-go, lecz 12 i 13 sierpnia, gdyż gros organizacji kombatanckich i działaczy legionowych wyjedzie w dniu 6 sierpnia na główne uroczystości do Krakowa.

Następnie odczytano projekt odezwy do społeczeństwa lwowskiego, o treści przypominającej znaczenie Czynu Legionowego i historycznej roli Marszałka Piłsudskiego.

Treść odezwy, podobnie jak i inne wnioski, została przyjęta przez zebranych przez aklamację.

Gen. Sosnkowski dowódcą defilady przed Naczelnym Wodzem.

Warszawa, 4. 8. (Tel. wł. — l. r.) Wielką defiladę przed Naczelnym Wodzem w czasie Zjazdu krakowskiego prowadzić będzie jako dowódca całości gen. broni Kazim. Sosnkowski. Za gen. Sosnkowskim maszerować będą pozostali przy życiu członkowie pierwszego patrolu legionowego: gene-

rałowie Głuchowski, Grzmot-Skotnicki, Kmicie-Skrzyński i płk. Hanka-Kulesza. Za nimi iść będzie komendant naczelny Związku Legionistów min. Ulrych, prowadząc olbrzymie, liczące ponad 1.300 sztandarów, kolumny Legionistów, Peowiaków i grup zjazdowych.

20 milionów funtów pożyczki dla Jugosławii?

Berlin, 4. 8. (PAT). Z dużym niepokojem śledziły niemieckie koła polityczne podróż ks. regenta Pawła do Londynu i Paryża. Choć publicyści niemieccy zgodnie pomijali obie wizyty prawie zupełnym milczeniem, dawało się tu odczuć niezadowolnienie z wyjazdu księcia regenta do stolic zachodnich

i to w niedługim czasie po wizycie berlińskiej.

Dzisiejsza „National Ztg.” donosi w depeszy z Białogrodu, że ze strony brytyjskiej i francuskiej proponować miano Jugosławii pożyczkę, przekraczającą 20 mln. funtów za zmianę dotychczasowego paktu bałkańskiego na defensywny pakt wojskowy między Jugosławią, Rumunią, Grecją i Turcją.

Obecna podróż króla Karola rumuńskiego po Bałkanach

uważa dziennik niemiecki za wpływającą z sugestii brytyjsko-francuskich,

zaznaczając jednak przy tym, że jeżeli chodzi o Bułgarię, to ta nie da się kupić z pewnością.

Zagrzeb, 4. 8. (PAT). Niezwłocznie po powrocie z Anglii ks. regenta Pawła jugosłowiańskiego, oczekiwane są tu ważne wydarzenia polityczne.

Ostatnie spotkanie premiera Cvetkovicza z przywódcą Chorwatów dr. Maczkiem pod Karlovacem w Chorwacji

pozwoliło przezwyciężyć główne trudności porozumienia.

Jak się dowiaduje ag. Havasa, jedna z dobrze poinformowanych osobisto-

POLSKI PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY ZAKUPUJE BAWELNĘ W SOWIETACH.

Warszawa, 4. 8. (Tel. wł. — l. r.)

Jak się dowiadujemy, prowadzone ostatnio pertraktacje między Sowietami a polskim przemysłem włókienniczym o nabycie większej ilości bawełny turkieskiej dobiegają końca.

Jeden z większych zakładów przemysłowych w Łodzi, finalizując te pertraktacje, nabył już w Sowietach pewną partię bawełny.

Transport jej do Polski rozpocznie się w najbliższych tygodniach, przy czym pójdzie drogą morską dokoła Europy.

Pierwszy transport obejmie 3.000

WIELKI RUCH W C. O. P.

Warszawa, 4. 8. (PAT). Dotychczas wpłynęło do Ministerstwa Skarbu ponad 70 podań różnych firm o ulgi podatkowe przy wznoszeniu zakładów przemysłowych i handlowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym, z czego

załatwiono definitywnie w rb. 26 podań, obejmujących przeszło 80 mln. zł,

dokonanych już i projektowanych inwestycji. Z ankiety zaś samorządu gospodarczego wynika, że

w C. O. P. buduje się obecnie 45 większych i średnich, oraz 60 małych zakładów przemysłowych.

SZKOŁA POW. IM. Z. STRZAŁKOWSKIEJ BĘDZIE UTRZYMANA.

Prywatna, koedukacyjna szkoła powszechna im. Zofii Strzałkowskiej, której byt był zagrożony z powodu usunięcia Zakładów Naukowych z gmachu przy ul. gen. Rozwadowskiego, będzie nadal istniała. Prowadzić ją będzie Związek b. Uczniów i Nauczycieli Zakładów im. Strzałkowskiej. Obecnie są na ukończeniu kroki przygotowawcze i wpisy rozpoczynają się w drugiej połowie sierpnia. Szkoła mieścić się będzie w pięknej willi w ogrodzie przy ul. Pohulanka 4. — Ponieważ, jak wiadomo, liceum i gimnazjum im. Zofii Strzałkowskiej przejęło Towarzystwo Szkoły Ludowej, przeto całość Zakładów zostanie utrzymana.

AMBASADOR TURECKI OPUSZCILI PLACÓWKĘ W BERLINIE.

Berlin, 4. 8. (PAT). Ambasador turecki przy rządzie Rzeszy Hamdi Arpag opuścił Berlin. Urzędowo podano początkowo do wiadomości, że udał się na dłuższy urlop.

Faktycznie jednak opuścił ambasadę turecką w Berlinie definitywnie.

co stoi w związku z napięciem stosunków, jakie powstały między Berlinem i Ankarą na tle sojuszu turecko-brytyjskiego.

„Deutsche Allg. Ztg.” przynosi wiadomość o

udzieleniu przez rząd Rzeszy agreement dotychczasowemu ambasadorowi tureckiemu w Tokio, Husrew Gerecie.

Giełda z dnia 4 sierpnia.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 22.01; Gdańsk 100.25; Amsterdam 284.31; Kopenhaga 111.63; Londyn 25.00; N. Jork 533 1/4; kabel 533 5/8; Oslo 125.20; Paryż 14.16; Sztokholm 128.82; Zurych 120.45; Mediolan 28.03; Helsinki 11.02; Montreal 533 1/2.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.50 — 60.75; 3 inw. 1 em. 75.00 serie 79.25; 2 em. 74.00 serie nie not.; 5 konwersyjna 65.00 — 62.00 ost. setki — 60 ost. drobne; 5 kolejowa 61.00 — 59.00 ost. drobne; 4 premj. dolarowa 38.75; 4 konsolidacyjna 61.25 — 60.50 ost. setki i drobne.

Akcje: Bank Polski 103.00; Ostrowiec 79.50 — 79.25; Zieleniewski 57.00.

ści chorwackich podała kilka szczegółów dotyczących kompromisu.

Przed wszystkim zagadnienia terytorialne zostały za wspólną zgodą uszczone w najwyższym stopniu i pozbawione wszelkich momentów drugorzędnych.

Odtąd nie będzie podnoszona kwestia podziału Bośni ani też udzielenia jej autonomii.

Sprawa podziału kompetencji między władzą centralną a przyszłą banowiną chorwacką została załatwiona drogą kompromisu.

Rząd angielski obserwuje sytuację w Gdańsku.

Londyn, 4. 8. (PAT). Lord Halifax, przemawiając w czasie debaty, poruszył najpierw sprawę Dalekiego Wschodu, zaprzeczając jakoby formuła uzgodniona niedawno z Japonią, angażowała W. Brytanię do zasadniczej zmiany jej polityki na Dalekim Wschodzie.

Polityka brytyjska na Dalekim Wschodzie ma na celu szerzenie pokoju i utrzymanie porządku między narodowego.

Przechodząc do spraw rosyjskich, lord Halifax oświadczył, że rokowania trójporkowe z Rosją

mają za swój cel wzmocnienie sił przeciwko ewentualnej agresji i należy zdawać sobie sprawę z tego, że wypracowanie instrumentu, któryby pokrywał wszelkie możliwości agresji, przedstawia zadanie b. skomplikowane.

Wszystkie trzy rządy jednak są w pełnym porozumieniu co do konieczności uzgodnienia tego rodzaju postanowień i różnic

dotyczy jedynie sprecyzowania definicji tzw. agresji pośredniej.

Wspólny nasz cel polega na znalezieniu takiej formy, która pokrywałaby pośrednio agresję bez wkraczania w dziedzinę niepodległości lub neutralności innych państw.

Co się tyczy zapytania lorda Davisa czy porozumienie z Polską zawiera definicję pośredniej agresji, lord Halifax oświadczył, iż ostateczny układ z Polską jeszcze dotąd zawarty nie został i że

postanowienia, na których odbywa się obecnie współpraca między W. Brytanią a Polską, nie zawierają żadnej wzmianki o agresji pośredniej dla słusznych przyczyn.

Gwarancja brytyjska wobec Polski opiera się na najzupełniej prostej, dokładnej płaszczyźnie, odmiennej od płaszczyzny, na której rokujemy z Rosją.

Gwarancja wobec Polski nabiera mocy działania w wypadku, w którym niepodległość Polski ulegnie wyraźnemu zagrożeniu.

i rząd Polski uzna za niezbędne przeciwstawić się.

Na temat Gdańska — oświadczył Halifax: Nie pragnę powiedzieć dużo. Izba pamięta deklarację premiera z 10. lipca, dotyczącą stanowiska rządu brytyjskiego. Deklaracja ta, jak zapewnił lord Halifax, zredagowana została przy jego osobistym udziale. Postanowienia tej deklaracji były — zdaniem lorda Halifaxa — jasne i dokładne. Lord Halifax nie uważa przeto za celowe dodać sokołówek do tej deklaracji, aby w żadnym stopniu jej wartości i jej efektu nie zmienić.

Rząd brytyjski obserwuje sytuację w Gdańsku bardzo bacznie i całkowicie zdaje sobie sprawę z możliwych reperkusji, jakie wydarzenia w Gdańsku mogą mieć dla przyszłości pokoju europejskiego.

Przechodząc do sprawy rokowań politycznych z Polską, lord Halifax podkreślił, że — jak wiadomo — rokowania te dotyczyły dwóch odrębnych dziedzin. Pierwsza dotyczyła kredytów eksportowych i brytyjski min. spr. zagr. z zadowoleniem stwierdza, że w dniu wczorajszym podpisane zostało porozumienie dotyczące kredytów dla Polski w wysokości 8 miln. f. szterl. Co się tyczy rokowań o pożyczkę gotówkową dla Polski, ze strony rządu brytyjskiego i francuskiego, to żaluje, oświadczył lord Halifax, iż

POWRÓT AMB. RACZYNSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 4. 8. (Tel. wł. — l. r.) Ambasador R. P. w Londynie Raczyński wraz z małżonką opuścił wczoraj Londyn, udając się do Warszawy.

Tym samym pociągiem wyjechał na urlop do kraju sekretarz ambasady R. P. Antoni Mościcki z małżonką, oraz delegacja finansowa polska z dyr. Domaniewskim na czele.

nie zostało uznane za możliwe dojście do porozumienia co do warunków, na których pożyczka mogła być udzielona tak, aby parlament mógł jeszcze przed swym rozjeściem się na wakacje letnie uchwalić niezbędny akt ustawodawczy. Dyskutowanie tych trudności nie byłoby w interesie publicznym, ale nie polegały one bynajmniej na sprawie zakupu broni przez Polskę w krajach obcych poza granicami W. Brytanii. Trudności w sprawie pożyczki w żadnym stopniu, o czym zapewnić mogę, z pewnością

nie wpłynęły na stosunki całkowitego zaufania, jakie istnieją pomiędzy rządami obu naszych krajów.

Lord Halifax zakończył swoje przemówienie następującymi słowami: „Jest rzeczą bardzo możliwą, że następnych parę tygodni lub miesięcy okaże się „trytycznymi”. Polityka rządu JKM. jest — mam nadzieję — dostatecznie jasna i nie istnieje potrzeba re-

kapitulowania jej. Usiłowaliśmy uczynić stanowisko w W. Brytanii krystalicznie jasnym,

my agresywnych celów nie mamy.

Sojusze nasze zawarte zostały bez agresywnych intencji. Uważaliśmy jednak za celowe zdefiniować podwójny cel polityki brytyjskiej, polegający z jednej strony na określeniu naszego stanowiska wobec agresji ze strony innych, z drugiej zaś naszej gotowości, o ileby przemoc lub zagrożenie przez moc została porzucona, współdziałać w konstruktywnym ustanowieniu pokojowego porządku.

Co do tego, gdzie W. Brytania stoi, nie może być żadnych nieporozumień.

Moim zdaniem, naród zjednoczony, który zarówno wie dokładnie gdzie stoi, jak i świadom jest swej własnej siły, oczekiwać może wszystkiego, co przyszłość przyniesie, z zaufaniem — oświadczył lord Halifax.

Propozycja ambasadora angielskiego o do rokowań brytyjsko-japońskich.

Londyn, 4. 8. (PAT). Według doniesień z Tokio, w czasie wczorajszej rozmowy z dyrektorem Kato, z japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych,

ambasador Craigie zaproponować miał zupełne wyeliminowanie z programu rozmów angielsko-japońskich zagadnień gospodarczych.

Zdaniem ambasadora brytyjskiego pozwoliłoby to na zapewnienie konferencji największych szans powodzenia.

Strona japońska odmówiła jednak kategorycznie tego rodzaju propozycji, stojąc na stanowisku, że byłyby one sprzeczne z duchem porozumienia Arita-Craigie.

Dyrektor Kato dodać miał, że rząd japoński uważa, iż rozmowy uwięzione będą pełnym sukcesem tylko w wypadku,

jeśli strona brytyjska zaakceptuje całokształt postulatów japońskich.

Paryż, 4. 8. (PAT). Z Czankingu donoszą: Lotnictwo japońskie bombardowało wczoraj ponownie miasto i okolice.

27 bombowców japońskich w trzech grupach dokonały kolejnych nalotów na główne obiekty miasta, oraz okoliczne drogi ewakuacyjne.

Z lotniska w Czankingu wystartowało kilkanaście chińskich samolotów myśliwskich, które zaatakowały bombowce japońskie.

Sylwetki polskich okrętów wzbudzają panikę w Sopotach.

Sopoty, 4. 8. (PAA) Mniejsze jednostki polskiej floty wojennej odbywały na naszych wodach treningowe normalnie ćwiczenia artylerzystyckie. Sylwetki okrętów były widoczne w Sopotach.

Gdy rozległ się detonację strzałów artylerzystyckich, wywołały one zgola nieoczekiwany skutek.

I tak, skąpa liczba letników w Sopotach uległa dosłownie momentalnie redukcji.

Dworzec w Sopotach zapelniał się letnikami z bagażami. Kupowano na gwałt bilety do Niemiec.

Nie pomogły wyjaśnienia szturmowców, że jeszcze wojny nie ma. Duża ilość letników wręczała z Sopot.

Rekonstrukcja rządu w Hiszpanii.

Paryż, 4. 8. (PAT). Hiszpański minister spraw wewnętrznych Suner wezwał do Burgos generałów Beromeu i Yague, oraz członka falangi Camera Castillo, oraz dyrektora instytutu kredytowego Benjumea. Konferencja z wezwanymi do Burgos pozostawać ma w związku z przygotowaniami gen. Franco do rekonstrukcji rządu.

Madryt, 4. 8. (PAT). Gen. Queipo de Llano przekazał dowództwo drugiego okręgu gen. Saliquet.

Paryż, 4. 8. (PAT). „Excelsior” donosi z San Sebastian, że zamierzona od dłuższego czasu rekonstrukcja rządu hiszpańskiego

pójdzie w kierunku liczniejszego niż dotychczas udziału osobistości wojskowych, związanych z falangą.

Zadne szczegóły, dotyczące spraw personalnych nowego rządu nie zostały dotąd ujawnione, przypuszcza się jedynie, że

do rządu wejdzie m. in. gen. Yague.

Koła urzędowe dementują w sposób jak najbardziej kategoryczny wiadomości o rzekomym aresztowaniu gen. Yague, przy czym podkreśla się, że opuścił on swe stanowisko w armii dla przejścia do innej służby.

Zachwianie stanowczości Anglii zarzewiem nieuniknionej wojny.

Paryż, 4. 8. (PAT). Ostatnie posiedzenie Izby Gmin, a zwłaszcza wystąpienie Churchilla wbrew uspakajającym twierdzeniom premiera Chamberlaina odbiło się głębokim echem zarówno we francuskich kołach politycznych, jak i w prasie. Prasa paryska stara się powstrzymać od wszelkich komentarzy, któreby mogły zasrażyć osobie prem. Chamberlaina, jakkolwiek optymizm co do sytuacji międzynarodowej nie znalazł bynajmniej w prasie uznania.

Deбата w Izbie Gmin — pisze „Figaro” — miała to doniosłe znaczenie,

iż położyła w opinii brytyjskiej kres pewnemu niebezpiecznemu optymizmowi zgola nieuzasadnionemu. Rewelacje, jakie poczynił w swoim przemówieniu sir Churchill,

usprawiedliwiają aż nadto wszelkie zarządzenia bezpieczeństwa, które zresztą już zostały powzięte,

jak również nakazują w najbliższych tygodniach jak najdalej idącą czujność.

P. Bernus na łamach „Journal des Debats” pisze, iż rozgrywka, jaka miała miejsce na terenie Izby Gmin między premierem Chamberlainem a opo-

ANGIELSKA LINIA TRANS-ATLANTYCKA.

Londyn, 4. 8. (PAT) Izba lordów przyjęła w trzecim czytaniu ustawę o utworzeniu „British Overseas Airways” — transatlantycznej linii lotniczej.

WROGA PROPAGANDA I RZECZYWISTOŚĆ.

Londyn, 4. 8. (PAT). Propaganda nieprzyjacielska rozpowszechniała pogłoski jakoby w obozach utworzonych dla nowo powołanych rekrutów wyżywienie było niedostateczne. Gen. Beith z ministerstwa wojny oświadczył przedstawicielom prasy, iż pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, oraz wezwał krewnych powołanych żołnierzy, by odwiedzili rozmaite obozy i osobiście przekonali się o panujących tam warunkach.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU SOWIECKO-AMERYKAŃSKIEGO

Nowy Jork, 4. 8. (PAT) Amerykańskie koła polityczne spodziewają się, iż w najbliższych dniach nastąpi przedłużenie amerykańsko-sowieckiego go traktatu handlowego, który wygasa już w przyszły wtorek.

W handlu między obu państwami nadal obowiązywać będzie klauzula największego uprzywilejowania z wyjątkiem węgla sowieckiego, którego import ograniczony będzie do 400 tysięcy ton.

NIEMIECKA FLOTYLLA W PORTACH SZWEDZKICH.

Sztokholm, 4. 8. (PAT) W dniach 5 do 15 sierpnia flota niemieckich łodzi podwodnych w składzie 8 jednostek złoży nieoficjalne wizyty w portach szwedzkich Sundsval i Gefle.

ZNACZNY PRZYROST MAŁŻENSTW W RZESZY NIEMIECKIEJ.

Według tymczasowych danych statystycznych ruchu ludnościowego w Rzeszy w pierwszym kwartale 1939 r., podawanych przez czasopismo „Wirtschaft und Statistik”, liczba nowo zawartych małżeństw na terytorium starej Rzeszy wynosiła 153.650 wobec 125.665 w pierwszym kwartale r. 1938. Na 1.000 mieszkańców roczna przeciętna wynosi 7,2 nowych małżeństw wobec 6,7 nowych małżeństw przeciętnie w tym samym okresie ub. roku.

Wzrost jest tym znamiennejszy, że w rachubę wchodzi populacyjnie słabsze roczniki lat wojennych 1915—18.

Zywo urodzonych dzieci w pierwszym kwartale 1939 na terytorium starej Rzeszy było o 16.533 więcej, niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Liczba urodzeń, przypadająca na 1.000 mieszkańców, podniosła się z 20,0 do 20,8 tj. o 4,9 prc. W Marchii Wschodniej podniosła się liczba urodzeń z 13,7 do 19,2 na 1.000 mieszkańców tj. o 40,5 prc.

zycją, z pewnością nie doszłaby do skutku, gdyby premier Chamberlain zgodził się na rozszerzenie swego gabinetu, gdyby wprowadził do rządu ludzi znanych ze swej czujności i obywatelstwa, którym dał wyraz szeregu mówców co do możliwości nowego zachowania się polityki brytyjskiej byłoby zupełnie nieuzasadnione. Obawy te jednak znalazły potwierdzenie w ostatniej aferze Hudson-Wohltat, jak również w utrzymującym się przekonaniu, że sir Horacy Wilson wywiera jeszcze duży wpływ w rządzie. Wszystko pozwala przypuszczać, konkluduje p. Bernus, iż premier Chamberlain obznajmiony przez ostatnie doświadczenie z zamiarami niemieckimi, jak również zorientowany co do najlepszego sposobu udaremnienia tych zamiarów, nie zamierza się cofnąć. Z całą pewnością podzieli on słuszne zapatrywania min. Halifaxa, iż

wszelkie zachwianie się stanowczości brytyjskiej byłoby istotną przyczyną wojny.

Chodzi jednak o to, by Niemcy nie mieli co do tego najmniejszej wątpliwości. Nie można dostarczyć Hitlerowi żadnego pretekstu, aby mógł sobie wyobrazić nadal, iż może sobie pozwolić na powtórzenie znanych manewrów.

Niemcy naturalizowani w Kanadzie masowo wracają do Europy

Montreal, 4. 8. (PAT) Poważna grupa Niemców z prowincji Saskatchewan wyprzedza swe farmy i opuściła Kanadę. Wobec tego, że poprzedziły ją inne grupy, a w kilku punktach za uważano przygotowania od odjazdu Niemców, rząd kanadyjski bada sprawę i chce dojść do tego,

co powoduje te tłumne reemigrowanie Niemców w wielu wypadkach naturalizowanych Kanadyjczyków.

Specjalna komisja, która przed niedawnym czasem badała ustosunkowanie się Niemców kanadyjskich do Niemiec, ustaliła:

1) że większość tych, którzy przy-

byli po 1933 r., to wychodźcy częściowo polityczni, którzy pragną pozbycia się obywatelstwa niemieckiego,

2) że ci co przybyli przed 1933 r., aczkolwiek nie uciekli z Niemiec, na byli przeważnie nowe obywatelstwo i chcą pozostać w Kanadzie.

Dotąd badana jest sprawa, czym wytłumaczyć sobie fakt raptownego wyprzedzania się farmerów niemieckich, osiadłych w Kanadzie od lat, którzy nie czekając zbiorów likwidują wszystko i wyjeżdżają.

Badania prowadzi obecnie Royal Mountain Police, która dopatruje się w tym poważniejszej akcji.

Wpisy na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie dzieli się na pięć Wydziałów: 1) Teologiczny; 2) Praw; 3) Lekarski; 4) Humanistyczny i 5) Matematyczno-Przyrodniczy; nadto na Wydziale Prawa obok studium ogólnego istnieją studia specjalne, a mianowicie: a) Studium Dyplomatyczne, b) Studium Sądowe, c) Studium Ekonomiczne, d) Studium Administracyjne i Skarbowe, oraz e) Kurs Prawa Lotniczego. Przy Wydziale Lekarskim istnieje Oddział Farmaceutyczny.

Kandydatów ubiegających się o przyjęcie po raz pierwszy lub po przerwie, obowiązuje badanie lekarskie. Badania odbywać się będą w czasie od 7—9 i 11 września 1939 r. w porządku alfabetycznym nazwisk, ogłoszonym w „Regulaminie wpisów”. Kandydaci zamieszkali mogą zgłaszać się do badania wyjątkowo później (w dniach poza terminem wyznaczonym dla liter ich nazwisk — w szczególności dnia 14 i 15 września). Wynik badania lekarskiego otrzymuje się po upływie 48 godzin.

Uniwersytet nie będzie przyjmował kandydatów i studentów, którzy według orzeczenia Komisji Lekarskiej obciążeni są chorobami, przedstawiającymi niebezpieczeństwo dla otoczenia, lub wywołującymi odrazę.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

1) metrykę chrztu wzgl. świadectwo urodzin (w oryginale); 2) świadectwo roczne z klasy VII i VIII, gimn. wzgl. I i II liceum (oryginalne); 3) świadectwo dojrzałości (oryginalne) z państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej lub prywatnej z prawem publiczn. *); 4) pokwitowanie złożenia opłat wstępnych; 5) potwierdzenie badania przez Uniwersytecką Komisję Lekarską; 6) wypełnioną kartę indywidualną (wzór A); 7) dokument określający stosunek do służby wojskowej. Nadto — jeżeli kandydat ma przerwę w studiach — 8) świadectwo moralności i 9) życiorys z uwidocznieniem powodów przerwy w studiach. Jeżeli zaś kandydat przenosi się z innego Wydziału lub z innej szkoły akademickiej, winien dołączyć 10) świadectwo odejścia.

Maturzyści, którzy zostają powołani w jesieni przed rozpoczęciem studiów akademickich do odbycia służby wojskowej, mogą ubiegać się o przyjęcie na Uniwersytet w terminie normalnym, tj. 12—18 września. Po przyjęciu otrzymają od właściwego Dziekana — na podstawie umotywowanego podania urlop akademicki dla odbycia służby wojskowej, a w jesieni 1940 r. będą mogli rozpocząć studia bez ponownego ubiegania się o przyjęcie.

Kandydaci, którzy odbyli czynną służbę wojskową i obecnie ją kończą, albo zgłosili się ochotniczo do wojska, lecz zostali obecnie lub zostaną zwolnieni ze służby, mogą wnieść podania o przyjęcie w czasie od 16 października do 10 listopada. Dla kandydatów tych — na Wydziałach, gdzie obowiązuje egzamin kwalifikacyjny (wstępny), zostanie wyznaczony termin egzaminu wstępnego około 13 listopada i zostanie dla nich zarezerwowana odpowiednia ilość miejsc na pierwszym roku studiów. Kandydaci ci mogą też wnieść podania już we wrześniu, prosząc zarazem o wyznaczenie im terminu egzaminu wstępnego dopiero około 13 listopada.

Podania o przyjęcie należy wnieść od 14 do 18 września (na Wydziale Prawa od 12 do 16 września). Obowiązujący na Wydziale Prawa i Lekarskim egzamin wstępny (kwalifikacyjny) odbędzie się około połowy września. Dokładne terminy i inne szczegóły zostaną podane na tablicach ogłoszeń właściwych Wydziałów.

Kandydaci przyjęci na pierwszy rok studiów mogą dokonywać wpisu zaraz po ogłoszeniu wykazu przyjętych, tj. przed właściwymi terminami wpisów. Zasadniczo wpisy odbywać się będą dla wszystkich lat studiów: litery A, B, C, D, E dnia 28 września, litery F, G, H, I, J, K dnia 26 września, litery K, L, E, M, N dnia 27 września, litery O, P, Q, R, S dnia 28 września, litery S, T, U dnia 29 września, litery V, W, X, Y, Z dnia 30 września.

Oplaty wstępne wynoszą: 1) opłata manipulacyjna 10 zł.; 2) za badanie lekarskie

4 zł.; 3) ewentualny egzamin wstępny — na niektórych Wydziałach 10 zł.; 4) wpisy — tylko dla przyjętych — 30 zł. Oplaty roczne wynoszą 200 zł. Oplatę roczną, a przynajmniej pierwszą jej ratę, w wysokości 100 zł. wpłacają studenci zaraz po dokonaniu wpisów i z tą chwilą uważa się wpis za ukończony. Przed wpłaceniem 100 zł. na poczet opłaty rocznej studenci nie mają prawa do korzystania ze świadczeń szkoły (tj. z zakładów, bibliotek, opieki zdrowotnej, zniżek kolejowych, tramwajowych itd.).

Dalsze szczegóły dotyczące toku postępowania przy wpisach normuje dokładnie „Regulamin wpisów”, który można nabyć w Sekretariacie UJK. (ul. Marszałkowska 1) w cenie 10 gr. — zamiejscowym wysła się po otrzymaniu znaczka w kwocie 15 gr. — Od dnia 16 sierpnia „Regulamin wpisów” można będzie nabywać w Akademickim sklepie tytoniowym w gmachu głównym U. J. K. przy ul. Marszałkowskiej i na tych samych warunkach.

*) Mogą być przyjęte również świadectwa dojrzałości innych zakładów szkół średnich, jak liceum pedagogiczne i różnych liceów zawodowych, jednakże absolwenci tychże muszą wykazać się złożonymi egzaminami uzupełniającymi z odpowiednich przedmiotów stosownie do postanowień rozporządzenia Ministra WR. i OP. z dnia 17 października 1939 Nr IV, UP. — 7151/38 (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 11, poz. 332 z roku 1938); odnośne informacje podaje także tabela orientacyjna, którą nabyć można — od 16 sierpnia — w sklepie akademickim (gmach główny UJK., ul. Marszałkowska 1).

Również absolwenci szkoły średniej ogólnokształcącej muszą złożyć egzamin uzupełniający w następujących przypadkach:

a) gdy ukończyli 8 kl. gimnazjum matematyczno-przyrodniczego starego typu lub liceum matematyczno-fizycznego nowego typu, a zamierzają wstąpić na Wydział Prawa lub Humanistyczny; tych kandydatów obowiązuje egzamin z łaciny w zakresie szkoły średniej typu humanistycznego;

b) absolwenci na wskazani pod a), o ile są kandydatami na Wydział Teologiczny, mają złożyć egzamin z łaciny (w zakresie typu humanistycznego) i greki (w zakresie typu klasycznego);

c) absolwenci gimnazjum matematyczno-przyrodniczego starego typu starający się o przyjęcie na Wydział Lekarski, obowiązani są złożyć egzamin z łaciny w zakresie typu humanistycznego.

Niezależnie od tego wszyscy kandydaci do studiów na Wydziale Prawa i Lekarskim (także Oddziale Farmac.) składają egzamin wstępny.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 825/39 itd. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kołomyi, Rewiru III, urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego 1, 14, na zasadzie art. 602 Kpc. ogłasza, że w dniu 6 września 1939 r. o godz. 9-tej w Kołomyi pl. Karpińskiego 1, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pończochy damskie, skarpetki męskie, rękawiczki damskie i męskie, koszule męskie sportowe, reformy damskie kolorowe, kaftaniki dziecięce, swetry, szelki, kołnierzyki białe sztywne, guziki, grzebyki, chusteczki do nosa, urządzenie sklepowe i inne towary galanterijne. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją. III. Km. 802/39 itd., że w dniu 11 sierpnia 1939 o godz. 11-tej w Kołomyi, pl. Karpińskiego 9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: bielizna męska, damska i dziecięca, parasolki damskie, torby skórzane do zakupów, siatki do włosów, płytki wełniane, kostiumy kąpielowe, pulowery męskie, dziecięce, swetry damskie, pończochy, kołnierze, rękawiczki, skarpetki, urządzenie sklepowe i inne towary galanterijne. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją. III. Km. 602/39, itd., że w dniu 7 września 1939 r. o godz. 12-tej w Zukoci-

nie, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wózek sportowy żółty na resorach, fortepian „Bösendorfa”, 4 fortele kryte wzorzystą materią, otomana, gramofon, „Columbia”, narzut czerwony na stół, tażerka, lustro, duże w dębowej ramie, szafa dębowa, ліznik huculski, kredens, pokojowy, kilim, 4 krzesła gięte, wóz gospodarczy, sanki wyjazdowe, trymuta z drzewa twardego, klacz starognia, wałach kasztan, uprząż angielska, kompletna na parę koni, powóz na kołach gumowych, szafka nocna, dywanik, klacz kasztanka 6 letnia, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.591, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Kołomyja, dnia 3 sierpnia 1939 r. 2930K

II. Km. 1088/39. Związek Kredytowy Rzeszów c/a Maks, wa. Chaim, i Fania Beeroz wie w Rzeszowie. Obwieszczenie. Dnia 14 sierpnia 1939 godzina 10-ta w Rzeszowie sprzeda się na publicznej licytacji następujące ruchomości: towary blawatne wszelkiego rodzaju, urządzenie sklepowe i urządzenie domowe. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Rzeszów, dnia 31 lipca 1939 r. 2932K

Km. 588/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1939 r. o godzinie 15 w Uwisle odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Cieńskiego, składających się z 200 kóp żyta na polu od stawu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 2 sierpnia 1939 r. 2938K

Km. 438/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie artykułu 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17-go sierpnia o godz. 11 odbędzie się 2-ga licytacja w Chorostkowie, ruchomości należące do Maksyma Mysaka, składające się z: 8 par meszów damskich czarnych, 7 par meszów damsk. czarnych, 16 par meszów damsk. czarnych, 8 par meszów damsk. czarnych, 6 par meszów męskich czarnych, 4 pary meszów męskich czarnych, 2 pary meszów damskich żółtych, 5 par meszów damskich żółtych, 2 pary bucików męskich czarnych, 4 pary półbucików męskich, 2 pary półbucików męskich żółtych, 4 pary półbucików męskich czarnych, 6 par półbucików męskich żółtych oszacowanych na łączną sumę 879 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 2 sierpnia 1939 r. 2937K

IV. Km. 1615/38, 895/39, 1077/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV Ferdynand Kiesel mający kancelarię we Lwowie ul. Janowska 18, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, 1) że dnia 8 sierpnia 1939 o godz. 10-tej we Lwowie ul. Jagiellońskiej 20 a o godz. 10.20 we Lwowie ul. Rzeźnicka 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika składających się z mebli, fortepianu, lichtarzy itd., urządzenie biura, fabryki wody sodowej itd., które oszacowane zostaną w dniu licytacji, 2) że dnia 8 sierpnia 1939 o godz. 9-tej we Lwowie ul. Kazimierza Wielkiego 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużniczki składających się z 5-ciu sztuk materiałów na palta i ubrania oszacowanych na łączną sumę 600 zł., 3) że dnia 8 sierpnia 1939 o godz. 12.30 we Lwowie ul. Zródana 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika składających się z 20 sztuk krat kanałowych 450 X 450 oszacowanych na łączną sumę 1200 zł.

Ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym w dniu licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Lwów, dnia 3 sierpnia 1939. 2922K

VIII. Km. 793/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie VIII rewiru Bolesław Mycko, mający kancelarię we Lwowie, ul. Grotgera Nr. 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 sierpnia 1939 r. o godz. 12 we Lwowie, Paśaż Mikołascha odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z towarów futrzanych itp. oszacowanych na łączną sumę zł. 3944. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru VIII. Lwów, dnia 22 lipca 1939. 2941K

VIII. Km. 930/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie VIII rewiru Bolesław Mycko mający kancelarię we Lwowie, ul. Grotgera Nr. 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godz. 12 we Lwowie, ul. Lenartowicza Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z auta osobowego marki

„FIAT” model 1500 Nr. rej. A 42583 oszacowanych na łączną sumę zł. 2000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru VIII. Lwów, dnia 3 sierpnia 1939 r. 2940K

Km. 536/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesku Jan Krejcarek, mający kancelarię w Lesku, plac 3 Maja Nr. 5, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1939 o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Lesku biuro Nr 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Karoliny Bętkowskiej nieruchomości: obj. whl. 206 ks. gr. gm. kat. Zawadka, której księgi hipoteczne przechowane są w Sądzie Grodzkim w Lesku, składającej się z pgr. lkat. 1571/1 o obszarze 43 ha, 38 a, 52 m. kw., stanowiącej las porośnięty drzewem mieszanym, a to jodła, buk i brzoza, wieku około 25 lat oraz pgr 1571/15, o obszarze 15 ha, 22 a, 73 m. kw., stanowiącej rolę na części której stoi dom drewniany, kryty papą, obejmujący 1 sieni, 1 kuchnię, i 3 pokoje, następnie szopa na słupach kryta słomą, 1 bróg oraz różnie 87 sztuk szczepów owocowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 37.149 gr. 68, cena zaś wywołania wynosi złotych 27.862 gr. 26. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3715. — Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładek instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małolętnych. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacji, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lesku sala nr. 8.

Komornik Sądu Grodzkiego. Lesko, dnia 2 sierpnia 1939 r. 2939K

Km. 159/39, 409/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nisku mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku, ul. Batorego Nr. 590, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 VIII. 1939 r. o godz. 13-tej w Rudniku odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Frymety i Ożjasza Gruber, składających się z kiosku z drzewa stojącego w Rudniku na rynku, towarów mieszanym i urządzenia mieszkalnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 788 gr. 75. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Nisko, dnia 31 lipca 1939 r. 2920K

Km. 703/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nisku mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku, ul. Batorego Nr. 590, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 VIII. 1939 r. o godz. 13-tej w Rudniku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do masy spadku, po błą. Pinkasie Weissmanie, składających się z obuwia, galanterii, przyborów toaletowych i urządzenia sklepowego oszacowanych na łączną sumę zł. 1491 gr. 10. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Nisko, dnia 31 lipca 1939 r. 2921K

III. Km. 933/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu rewiru III, Czesław Wachal, mający kancelarię w Przemyślu ul. H. Koflajacya nr. 2, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1939 r. o godz. 12-cj w Przemyślu ul. Krasieńskiego nr. 33, odbędzie się licytacja ruchomości składających się z kredensu pokojowego orzechowego, biurka męskiego dużego, gablotki szklonej, akwarium z rybkami, lyżnik duży wóz kratkowy, stół duży rozsuwalny, 6 foteli wysłanych, 3 kilimy duże, psycha z lustrem, szafa duża dębowa jasna, aparat radiowy na sieć z głośnikiem, samowar mosiężny z zastawą większą i mniejszą, 2 stoliki nocne jasne, oszacowanych na łączną sumę zł. 1530. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Pow. Kom. Kasa Oszcz. c/a Kladiusz Nowogrodzki.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemyśl, dnia 1 sierpnia 1939 r. 2915K

ROZMAITE.

Prez. 15176/39. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Radymnie dla gminy katastralnej Radymno i wzywa wszystkich interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy nr. 96 z r. 1871 do 31 października 1939. Lwów, 24 czerwca 1939. 2900K